

BREXIT I JEGO KONSEKWENCJE DLA WSPÓLNEJ POLITYKI BEZPIECZEŃSTWA I OBRONY UNII EUROPEJSKIEJ

THE CONSEQUENCES OF BREXIT FOR THE EU'S COMMON SECURITY AND DEFENCE POLICY

Streszczenie: artykuł jest próbą analizy konsekwencji Brexitu dla Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Dokonano w nim syntezy kluczowych wydarzeń w procesie integracji w obszarze bezpieczeństwa i obrony UE, a także oceny dotychczasowego zaangażowania Wielkiej Brytanii w te działania. Artykuł kończy się nakreśleniem możliwych kierunków zmian w ramach WPBiO.

Słowa kluczowe: Brexit, Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony, misje i operacje UE, integracja, Grupy Bojowe UE, Europejska Agencja Obrony

Summary: This article is an attempt to analyze the implications of Brexit for the Common Security and Defence Policy. Along with a synthetic presentation of key points in the EU's security and defence integration process, Britain's hitherto involvement in these activities has been assessed as well. The article concludes with an outline of possible trends of change within the CSDP.

Keywords: Brexit, Common Security and Defence Policy, EU's missions and operations, integration, European Union Battlegroups, European Defence Agency

Wstęp

Unia Europejska (UE) jest organizacją międzynarodową, która we współczesnej architekturze europejskiej, a także globalnej, zajmuje szczególną pozycję. Jej unikatowy charakter wynika z wielu przesłanek, ale chyba najistotniejszą z nich jest to, że w historii stosunków międzynarodowych nie sposób znaleźć organizacji międzynarodowej o tak ścisłym stopniu integracji. W ramach Unii Europejskiej państwa nawiązały współpracę na wielu płaszczyznach, a ich początkiem było poczucie słabości i chęć zapobieżenia kolejnej wojnie. W początkowym okresie powojennej integracji główny wysiłek skupiony był wokół spraw związanych z przemysłem ciężkim¹, następnie proces ten rozszerzono

¹ W 1951 r. na mocy traktatu paryskiego powołano Europejską Wspólnotę Węgla i Stali.

na kwestie gospodarcze i atomowe². W zamyśle ojców założycieli Wspólnot Europejskich maksymalne zbliżenie państw, powiązanie ich w wielowymiarowy sposób miało spowodować, że wojna przestanie być opłacalna, a współpraca pozwoli na osiągnięcie efektu synergii. Rzeczywiście przez ponad 70 lat państwa UE funkcjonują względnie stabilnie, a kontynent europejski stał się na przestrzeni dziesięcioleci synonimem dobrobytu i pokoju.

W jakim stopniu kreatorem tego ładu jest faktycznie Unia Europejska, pozostaje sprawą dyskusyjną, niemniej jednak nawet eurosceptycy dostrzegają niepodważalne osiągnięcia procesu integracji, takie jak długotrwały wzrost gospodarczy w państwach członkowskich czy wspólne wysiłki w zapewnieniu bezpieczeństwa międzynarodowego. Niezależnie od oceny efektów integracji należy zauważyć, że projekt kreowania najpierw wspólnot europejskich, a następnie od początku lat 90. Unii Europejskiej, podlega pewnym fluktuacjom i jest dość chwiejny.

W czerwcu 2016 r. w Wielkiej Brytanii zakwestionowano dotychczasowy dorobek prawny i instytucjonalny Unii Europejskiej. Po raz pierwszy w historii tej organizacji obywatele państwa członkowskiego w wyniku referendum zdecydowali o przyjęciu opcji leave i udowodnili, że w Unii nic nie jest dane raz na zawsze. Z pewnością jest to moment zwrotny w dziejach zjednoczonej Europy, moment, który z jednej strony zmusza do podsumowań i analizy dotychczasowych dokonań, z drugiej natomiast każe się zastanowić nad przyszłością ogromnego projektu europejskiego. Przyczyn Brexitu należy szukać w samej Wielkiej Brytanii, ale również w spadku atrakcyjności tego, czym jest dzisiaj UE. Zdaniem K. Iszkowskiego „liczba czyhających na Europę zagrożeń od dawna nie była tak duża, a pesymizm tak powszechny. Ale czy uzasadniony?” (Iszkowski, 2017, s. 140). Jako odpowiedź można przytoczyć fragment artykułu A. Krzemińskiego, przywołującego opinię Geerta Maaka, holenderskiego polityka, który porównał jednoczącą się Europę do średniowiecznej katedry, a którego zdaniem

„konstrukcja euro może się załamać, ale inne sklepienia i kaplice spokojnie przetrwają. Dla przykładu na Morzach Północnym i Śródziemnym wciąż będą obowiązywać europejskie regulacje odłowu ryb, bo po prostu nie da się inaczej. I można sobie wyobrazić, że gdy już opadnie bitewny kurz, to Europa w niewymuszony sposób przegrupuje się na nowo, w mniejszych strukturach, ale mniej więcej z tymi samymi tradycjami...” (Krzemiński, 2007, s. 145).

Pytanie o przyszły kształt UE pozostaje aktualne, zarówno w aspekcie Brexitu, jak i umacniania się i konsolidacji środowisk eurosceptycznych w pozostałych państwach członkowskich, takich jak Francja czy Niemcy. Z pewnością wielowymiarowość UE utrudnia prognozowanie rozwoju sytuacji, niemniej jednak postawa negocjacyjna Brukseli wobec Wielkiej Brytanii w procesie wychodzenia ze struktur unijnych będzie miała kluczowe znaczenie dla przyszłości Europy. Decydenci w pozostałych państwach członkowskich z pewnością będą uważnie analizować proces negocjacyjny, a w dłuższej perspektywie skutki dla gospodarki i administracji brytyjskiej.

² W 1957 r. na mocy traktatów rzymskich powołano Europejską Wspólnotę Gospodarczą i Euratom.

Celem artykułu jest analiza jednej z istotnych płaszczyzn współpracy państw członkowskich, czyli Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony w kontekście dotychczasowego zaangażowania w nią Wielkiej Brytanii, a także perspektyw jej rozwoju w związku z Brexitem. Wskazano możliwe szanse i zagrożenia związane z wyjściem Wielkiej Brytanii z UE, a także możliwości dalszej współpracy w tym obszarze.

Geneza i ewolucja Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej

Labilność atrakcyjności projektu UE jest skorelowana z wieloma czynnikami, przede wszystkim nastrojami wśród społeczeństw państw członkowskich, percepcją procesów zachodzących wewnątrz i na zewnątrz Unii, ale również, a może przede wszystkim, z poczuciem bezpieczeństwa obywateli. Współczesny paradygmat bezpieczeństwa polega na holistycznym podejściu i traktowaniu kwestii bezpieczeństwa w ujęciu systemowym, w którym poszczególne wymiary przenikają się i oddziałują na siebie nawzajem. W takim ujęciu bezpieczeństwo obywateli UE jest pochodną procesów wewnątrz samej Unii, jak również w jej otoczeniu zewnętrznym, zwłaszcza w najbliższym sąsiedztwie. Właśnie w celu zapewnienia stabilności i bezpieczeństwa w najbliższym sąsiedztwie UE powołano pod koniec lat 90. Europejską Politykę Bezpieczeństwa i Obrony³ w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZiB). Zainicjowanie tej polityki było niezwykle istotnym wydarzeniem w procesie rozwoju UE, niemniej jednak na tamtym etapie trochę wymuszonym. Zaostrzająca się sytuacja na Bałkanach, a w końcu wojna w Kosowie w 1999 r. „zwróciła uwagę na impotencję europejskich sił zbrojnych” (Kagan, 2003, s. 57). Był to bardzo istotny moment w dziejach zjednoczonej Europy, okazało się bowiem, że potęga gospodarcza i integracja polityczna są niewystarczające. Jak zauważa R. Kagan

„niezależnie od tego, czy Amerykanie czy Europejczycy mieli słuszość w kwestii sposobu prowadzenia tej wojny, czy jakiegokolwiek innej wojny, dla Europejczyków przygnębiający był fakt, że ze względu na to, iż wojna w Kosowie prowadzona była z użyciem „amerykańskiego sprzętu”, była też prowadzona zgodnie z „amerykańską doktryną” (*ibidem*, s. 58).

Rozwój europejskiej polityki obronnej, początkowo w ramach Unii Zachodnioeuropejskiej, a następnie Unii Europejskiej, pozostawał w cieniu inicjatyw w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego, a także postawy Wielkiej Brytanii, która przez dekady nie była zainteresowana budową autonomicznych zdolności europejskich. Tradycyjnie opozycyjne stanowisko prezentowała Francja, dla której UE była i jest istotnym gwarantem bezpieczeństwa, a NATO przez długi czas stanowiło swoiste „zagrożenie” dla francuskiej polityki wyjątkowości i było symbolem asymetrii w potencjałach europejskich i amerykańskich, a *de facto* amerykańskiej dominacji.

³ Od 1 grudnia 2009 r. funkcjonuje pod nazwą Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO).

Jeszcze na początku kryzysu w Kosowie poważne braki w europejskich zdolnościach wojskowych stały się jednak impulsem do zmiany stanowiska Wielkiej Brytanii, która, jak już wyżej wspomniano, tradycyjnie popierała rozwój współpracy transatlantyckiej na bazie Sojuszu Północnoatlantyckiego. Na szczycie w Saint Malo w 1998 r. Tony Blair wraz z Jacques'em Chirakiem uzgodnili wspólną deklarację o obronie europejskiej, której głównym celem było uniezależnienie się w możliwie największym stopniu od pomocy wojskowej Stanów Zjednoczonych. Jak zauważył sekretarz obrony Wielkiej Brytanii, George Robertson był to początek „nowej ery stosunków wojskowych między Brytyjczykami a Francją” (<http://news.bbc.co.uk>). Można skonstatować, że był to również pierwszy, ale niezwykle istotny krok na drodze do kompromisu kluczowych graczy w UE. W kolejnych latach zainicjowano EPBiO, powołano nowe stałe organy polityczno-wojskowe (m.in. Komitet Politycznego i Bezpieczeństwa, Sztab Wojskowy UE, Komitet Wojskowy UE), proklamowano program militarnych przygotowań UE pod nazwą Europejski Cel Operacyjny 2003, następnie jego kolejną edycję Europejski Cel Operacyjny 2010. W 2003 r. przyjęto po raz pierwszy Europejską Strategię Bezpieczeństwa pod tytułem Bezpieczna Europa w lepszym świecie. Jedną z ważniejszych inicjatyw w ramach EPBiO było również powołanie Grup Bojowych UE, w ten sposób Unia Europejska została wyposażona w militarne narzędzie szybkiego reagowania. Istotnym wydarzeniem w ostatnim czasie było przedstawienie przez Federicę Mogherini w czerwcu 2016 r. nowej strategii bezpieczeństwa UE pod tytułem Wspólna wizja, wspólne działanie: Silniejsza Europa, Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej.

Brexit i jego implikacje dla WPBiO

Paradoksalnie wynik czerwcowego referendum w Wielkiej Brytanii stał się przyczynkiem do intensyfikacji dyskusji na temat bezpieczeństwa i obronności europejskiej. Opuszczenie UE przez jedno z najbardziej sceptycznych państw wobec rozwoju WPBiO skłoniło Francję i Niemcy do wydania wspólnego oświadczenia Silna Europa w świecie niepewności, w którym to pojawiają się propozycje w sprawie stworzenia mechanizmów określających zasady wyjścia Wielkiej Brytanii z UE, a także apel o dalszy rozwój współpracy obronnej i przyjęcie „European Security Compact” (Europejskiego Porozumienia Bezpieczeństwa).

Jako pierwszy krok wymieniono „wspólną analizę naszego otoczenia strategicznego i wspólne zrozumienie naszych interesów”. Francja i Niemcy proponują, by UE dokonywała regularnych przeglądów swego „otoczenia strategicznego”. Wsparciem dla tych przeglądów miałyby być „niezależna zdolność oceny sytuacji”, oparta na unijnym centrum wywiadu oraz na doświadczeniu pozaeuropejskich instytucji. Unia Europejska powinna uzgodnić priorytety strategiczne dla swej polityki zagranicznej i polityki bezpieczeństwa. Za pierwszy krok w tym kierunku uznano Globalną Strategię Unii Europejskiej (*Szefowie dyplomacji Francji i Niemiec przedstawiają swoją wizję UE*, 2016).

Z punktu widzenia polskich interesów, oprócz takich kwestii, jak sytuacja polskich imigrantów czy silna integracja gospodarcza z Wielką Brytanią, to właśnie przyszły kształt i rozwój Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE po Brexicie ma szcze-

gólne znaczenie. Historia integracji w tym obszarze pokazuje, jak istotną rolę odegrała w nim Wielka Brytania, która wprawdzie z jednej strony stanowiła „hamulcowego” niektórych inicjatyw, z drugiej natomiast wносиła znaczący potencjał polityczny i militarny. Stanowiska Wielkiej Brytanii i Polski w aspekcie WPBiO są zbieżne w kluczowych kwestiach, jak stwierdził A. Siemaszko: „Wielka Brytania pozostaje jednym z państw, które najlepiej rozumieją dylematy bezpieczeństwa wschodnich sojuszników, jest także zaangażowana w planowaną rotacyjną obecność wojsk Sojuszu w krajach bałtyckich [...]” (Siemaszko, 2016). W tym aspekcie Brexit może oznaczać osłabienie naszej pozycji negocjacyjnej⁴, a jednocześnie wzmocnienie współpracy niemiecko-francuskiej, co *de facto* w dłuższej perspektywie może oznaczać „Europę dwóch prędkości” lub też silną dominację tych dwóch kluczowych graczy i stopniową marginalizację perspektywy „nowych” państw unijnych. Z drugiej jednak strony może również prowadzić do intensyfikacji działania w ramach WPBiO na bazie współpracy francusko-niemieckiej, czego zapowiedzią było przyjęcie wspomnianego już wspólnego oświadczenia ministrów obrony tych państw.

Dotychczasowe zaangażowanie Wielkiej Brytanii w WPBiO

Analiza dotychczasowego zaangażowania Wielkiej Brytanii w funkcjonowanie WPBiO pozwala stwierdzić, że jest ono wielowymiarowe.

Obecnie brytyjskie zaangażowanie to przede wszystkim pomoc w zwalczaniu przemytników na Morzu Śródziemnym, w ramach operacji UE Sophia (udział Royal Navy w neutralizacji ponad 120 łodzi przemytników, schwytaniu 20 podejrzanych o przemyt i pomoc w uratowaniu 10 tys. osób). Ponadto Wielka Brytania od 2014 r. oddelegowała 323 osoby do misji i operacji prowadzonych w ramach WPBiO (*Britain is committed to playing a leading role in European security, the Defence Secretary has reaffirmed*, 2017).

Zgodnie z danymi opublikowanymi przez Parlament Europejski obecnie (stan na styczeń 2016 r.) w ramach misji i operacji UE łącznie zaangażowane są 6992 osoby (*Civilian and military personnel in CSDP missions and operations*, 2017, s. 14), a więc brytyjski wkład przy liczebności 120 osób wynosi ok. 1,7% (oprac.własne).

Personel brytyjski rozmieszczony jest w ramach 6, z trwających 16 misji i operacji UE, z których największa to wspomniana powyżej operacja Sophia. Brytyjczycy wnieśli również znaczący wkład w operacje Atalanta, przeciwko piratom u wybrzeży Somalii. Zapewnili kwaterę główną operacji (OHQ) w Northwood, ok. 60% personelu kwatery, a także dowódcę operacyjnego. Ponadto dwukrotnie w okresie 5 miesięcy (2009 r. i 2011 r.) Wielka Brytania oddelegowała do udziału w operacji fregatę oraz dwa statki pomocnicze (2013 r.) (*Leaving the European Union: UK Armed Forces and Diplomatic Service*, 2016, s. 7).

⁴ Przede wszystkim oba państwa jako priorytetowe traktują zaangażowanie w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego i podkreślają konieczność rozwoju relacji transatlantyckich, jednocześnie popierając rozwój WPBiO, ale bez uszczerbku dla rozwijania potencjału NATO. Ponadto Wielka Brytania, podobnie jak Polska, prezentuje twarde stanowisko wobec sankcji nałożonych na Federację Rosyjską w związku z aneksją Krymu.

Tabela 1. Liczebność personelu w trwających misjach i operacjach UE w ramach WPBiO

Aktualne misje/operacje	Liczebność personelu
EUAM Ukraine (od 2014)	234
EUBAM Libya (misja planistyczna) (od 2013)	19
EUBAM Rafah (od 2005)	11
EUCAP Nestor (od 2012)	54
EUCAP Sahel – Mali (od 2014)	125
EUCAP Sahel Niger (od 2012)	105
EULEX Kosovo (od 2008)	1268
EUMM Georgia (od 2008)	318
EUPOL Afghanistan (od 2007)	231
EUPOL COPPS Palestinian Territories (od 2006)	102
Całkowita liczba personelu (misje cywilne)	2467
Althea – BiH (od 2004)	600
EUNAVFOR Atalanta Somalia (od 2008)	761
EUNAVFOR MED Sophia (od 2015)	2266
EUTM RCA (od 2016)	170
EUTM Somalia (od 2010)	150
EUTM Mali (od 2013)	578
Całkowita liczba personelu (wojskowe operacje)	4525

Źródło: *Civilian and military personnel in CSDP missions and operations*, Policy Department, Directorate-General for External Policies, European Union, 2017, s. 14.

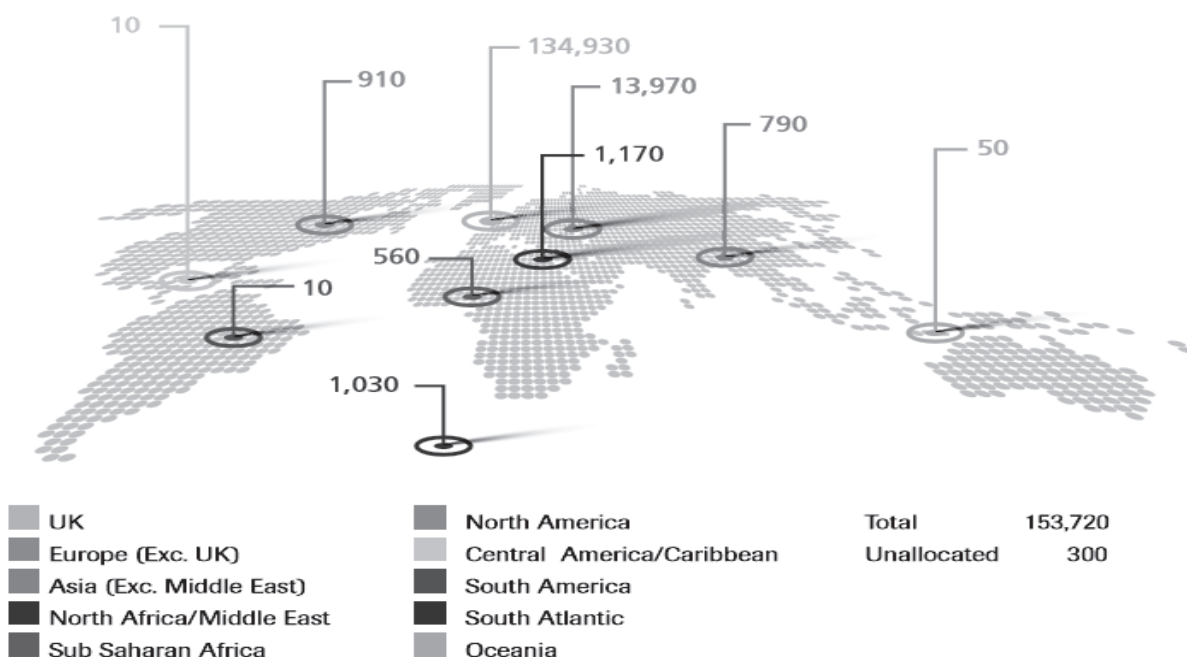
Kolejną ważną formą zaangażowania brytyjskiego jest udział w procesie tworzenia Grup Bojowych UE. Należy podkreślić, że Wielka Brytania wraz z Francją, przy poparciu Niemiec, była inicjatorką powołania tych formacji. W latach 2013 i 2016 pełniła funkcję państwa ramowego i zaangażowała ok. 2330 osób w tę inicjatywę. Niemniej brytyjskie ministerstwo obrony przyznało, że od 2010 r. ani razu nie przewidziano w budżecie środków na użycie Grup Bojowych (Leaving the European Union: UK Armed Forces and Diplomatic Service, 2016, s. 8). Brak przekonania o możliwości ich użycia wynika z wielu przesłanek, przede wszystkim z konieczności reformy samych Grup Bojowych, zmiany sposobu ich finansowania, a tym samym rozszerzenia katalogu kosztów wspólnych, ale również z braku woli politycznej ze strony wielu państw członkowskich. W tym aspekcie szczególnego znaczenia nabierają słowa M. Thatcher, która komentując rozwój zdolności wojskowych UE, określiła je mianem „papierowej armii z papierowymi zasobami, której polem bitwy są biurka w Brukseli”.

Od momentu powołania, Wielka Brytania jest również członkiem Europejskiej Agencji Obrony (EAO), której zadaniem jest koordynacja wysiłków państw unijnych w celu rozwoju zdolności wojskowych. W 2016 r. budżet EAO wyniósł 30,5 mln euro, a wkład Wielkiej Brytanii w latach 2014–2015 to ok. 3319 mln funtów. Jak zauważono w przeglądzie sporządzonym przez Cranfield University, stanowi to istotny element wpływu na spójny rozwój zdolności we wszystkich państwach członkowskich (European Defence Agency: Written question – 20110, 2015).

Kolejny element, który należy uwzględnić, to finansowanie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Zgodnie z zasadami traktatowymi misje i operacje mające implikacje wojskowe nie mogą być finansowe z budżetu UE, w odróżnieniu od misji o charakterze cywilnym, które finansowane są z budżetu Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE (rozdział 1903 budżetu UE). Od 2011 r. ustanowiono stały budżet WPZiB na poziomie ok. 296 mln euro, w 2015 r. było to 320,77 mln euro (z uwzględnieniem bieżących cen), z czego na misje cywilne przeznaczono ok. 28525 mln euro (Financing of CSDP missions and operations, At a glance February 2016, 2016).

W przypadku działań wojskowych częściowe wspólne finansowanie opiera się przede wszystkim na mechanizmie ATHENA oraz specjalnym funduszu pochodzącym ze składek państw członkowskich, niemniej jednak generalnie przyjmuje się zasadę, w myśl której *costs lie where they fall*, co oznacza, że ten kto generuje koszty, ten je ponosi.

Zgodnie z dostępnymi danymi Wielka Brytania pokrywa obecnie ok. 15% kosztów prowadzonych misji i operacji pod auspicjami UE, jej potencjał to 7% aktywnego personelu militarnego UE, odpowiada za 24% unijnych wydatków na obronę i zapewnia zdecydowaną większość unikatowych zdolności wojskowych, jak np. strategiczny transport wojskowy czy systemy wczesnego ostrzegania (Hillison, 2016). Brexit spowoduje konieczność wypełnienia tej luki, co przy braku rosnących nakładów na obronność w państwach członkowskich może okazać się trudne do zrealizowania, chyba że w procesie negocjacyjnym Brexitu zostaną utrzymane porozumienia partnerskie w sprawie obrony



Rys. 1. Regularna obecność wojskowa Wielkiej Brytanii na świecie

Źródło: Peter van Ham, *Brexit: Strategic Consequences for Europe A Scenario Study*, Clingendael Report February 2016, s. 17.

Należy również zaznaczyć, że Wielka Brytania to jedyne, obok Francji, państwo unijne posiadające potencjał nuklearny, będące członkiem stałym Rady Bezpieczeństwa ONZ, a także państwo zdolne do projekcji siły na duże odległości, piąta potęga militarna świata obecna stale w wielu rejonach globu (rys. 1.) oraz jedno z pięciu państw NATO przeznaczających na obronę powyżej 2% PKB.

Wnioski

Reasumując, skala całkowitego zaangażowania Wielkiej Brytanii w WPBiO pomimo sceptycznego podejścia do jej rozwijania, jest dość znacząca. Brytyjczycy są zaangażowani w funkcjonowanie WPBiO na wielu płaszczyznach, choć jednocześnie blokują dość istotne inicjatywy prowadzące do uzyskania autonomii strategicznej UE.

Widoczna od momentu wejścia do struktur wspólnotowych, ambiwalentna postawa tego państwa wobec integracji kontynentu europejskiego i samej Unii Europejskiej jest wynikiem historycznych uwarunkowań i przeświadczenia Brytyjczyków o tym, że Wielka Brytania od zawsze była potęgą, realizowała swoje interesy w skali globalnej, a UE była uważana jedynie za narzędzie służące poprawie standardu życia Europejczyków i przestrzeń do realizacji projektów biznesowych.

Jak więc może wyglądać przyszłość relacji Wielkiej Brytanii z UE na płaszczyźnie WPBiO? W chwili obecnej trudno jest nakreślić jednoznaczny scenariusz, niemniej jednak wypowiedzi brytyjskich polityków, jak również analiza dotychczasowego zaangażowania skłania do następujących wniosków:

- Brexit z pewnością oznacza, że Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony straci istotnego gracza, dysponującego znaczącym potencjałem militarnym, gospodarczym i politycznym;
- brak brytyjskiego potencjału militarnego może być odczuwalny, zwłaszcza w transporcie wojskowym, w systemach wczesnego ostrzegania, dostępie do danych wywiadowczych, czy choćby w kwestii wykorzystania kwatery w Northwood na potrzeby misji i operacji wojskowych WPBiO;
- ewentualne bilateralne inicjatywy podejmowane przez Wielką Brytanię z innymi państwami NATO i UE mogą w dłuższej perspektywie osłabić dynamikę rozwoju niektórych inicjatyw, zarówno w ramach UE, jak i NATO;
- Brexit prawdopodobnie nie oznacza całkowitej rezygnacji Wielkiej Brytanii z udziału w WPBiO, a zwłaszcza jej cywilnych elementów. Jak stwierdził sekretarz obrony Sir Michaela Fallona: „wychodzimy z UE, ale będziemy nadal współpracować z naszymi europejskimi partnerami w zakresie obrony i bezpieczeństwa. Obejmuje to misje na Morzu Śródziemnym, ratowanie migrantów i zwalczanie przemytu osób” (Defence Secretary underlines UK commitment to European security, 2017). W kolejnych wypowiedziach podkreślił, że Wielka Brytania chce pozostać kluczowym graczem w obronności europejskiej, ale przez pryzmat NATO, i że zamierza blokować ewentualność utworzenia armii europejskiej, gdyż uważa, że będzie to działanie na szkodę Sojuszu Północnoatlantyckiego (*Leaving the European Union: UK Armed Forces and Diplomatic Service*, 2016, s. 9);

- sekretarz obrony na posiedzeniu Komitetu Obrony Izby Gmin stwierdził, że przedstawiciel Wielkiej Brytanii powinien zasiadać w Komitecie Politycznym i Bezpieczeństwa (w randze ambasadora bez prawa weta), pozwoliłoby to brać jej czynny udział w procesie planowania misji i operacji UE oraz delegować brytyjskich żołnierzy do udziału w nich jeszcze na etapie planowania (*ibidem*, s. 10);
- część personelu brytyjskiego może zostać włączona w wybrane działania leżące w interesie brytyjskim, np. związane ze zwalczaniem przemytników na Morzu Śródziemnym czy piratów u wybrzeży Somalii;
- dotychczasowa współpraca brytyjsko-francuska w zakresie WPBiO zastąpiona francusko-niemiecką może zintensyfikować działania tradycyjnie torpedowane przez Brytyjczyków, takie jak np. utworzenie stałego dowództwa operacyjnego na potrzeby UE czy też zainicjowanie Stałej Współpracy Strukturalnej (mechanizm traktatowy umożliwiający grupie państw zacieśnienie współpracy w obszarze bezpieczeństwa i obronności);
- w przypadku braku zdecydowanych działań ze strony Francji i Niemiec istnieje ryzyko osłabienia WPBiO, a w dłuższej perspektywie rezygnacji innych państw z tej polityki (*ibidem*, s. 11);
- z polskiej perspektywy wyjście Wielkiej Brytanii oznacza utratę sojusznika w wielu negocjacjach przy unijnym stole, np. w kwestii oceny rosyjskiej polityki wobec Ukrainy.

BIBLIOGRAFIA

ATA(2016)577958_EN.pdf.

Britain is committed to playing a leading role in European security, the Defence Secretary has reaffirmed.
Pobrane z: <https://www.gov.uk/government/news/defence-secretary-underlines-uk-commitment-to-european-security>.

Civilian and military personnel in CSDP missions and operations, Policy Department, Directorate-General for External Policies, European Union, 2017. Pobrane z: [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2017/578035/EXPO_STU\(2017\)578035_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2017/578035/EXPO_STU(2017)578035_EN.pdf).

European Defence Agency: Written question – 20110. Pobrane z: <http://www.parliament.uk/written-questions-answers-statements/written-question/commons/2015-12-14/20110>.

Financing of CSDP missions and operations, At a glance February 2016, European Parliamentary Research Service. Pobrane z: http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/ATAG/2016/577958/EPRS_

Ham P.V., *Brexit: Strategic Consequences for Europe A Scenario Study*, Clingendael Report February 2016. Pobrano z: <https://www.clingendael.nl/sites/default/files/Brexit%20Report%20February%202016.pdf>.

Hillison J., *Will Brexit unravel the European Union's Common Foreign and Security Policy?*. Pobrane z: <https://warontherocks.com/2016/09/will-brexit-unravel-the-european-unions-common-foreign-security-policy>.

House of Commons, 'Written Question: EU Battlegroups: Finance, 26 May 2016, 37739, [w:] *Leaving the European Union: UK Armed Forces and Diplomatic Service*, House of Lords, Library Note. Pobrane z: <http://researchbriefings.files.parliament.uk/documents/LLN-2016-0066/LLN-2016-0066.pdf>.

http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/politics/227598.stm.

<http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1636535,Szefowie-dyplomacji-Francji-i-Niemiec-przedstawiaja-swoja-wizje-UE>.

Iszkowski K. (2017). *Długi cień pesymizmu*, Polityka, Pomocnik Historyczny.

Kagan R.(2003). *Potęga i raj, Ameryka i Europa w nowym porządku świata*, Warszawa: Wyd. Studio Emka Ltd.

Krzemiński A. (2017). *Jeszcze unia nie zginęła*, Polityka, Pomocnik Historyczny.

Leaving the European Union: UK Armed Forces and Diplomatic Service, House of Lords, Library Note.
Pobrane z: <http://researchbriefings.files.parliament.uk/documents/LLN-2016-0066/LLN-2016-0066.pdf>.

Leaving the European Union: UK Armed Forces and Diplomatic Service, House of Lords, Library Note, [w:] <http://researchbriefings.files.parliament.uk/documents/LLN-2016-0066/LLN-2016-0066.pdf>,

Siemaszko A., *Brexit a bezpieczeństwo w Europie. Jaki wpływ na spójność Zachodu?* Pobrane z: <http://www.defence24.pl/402295,brexit-a-bezpieczenstwo-w-europie-jaki-wplyw-na-spojnoscz-zachodu>.